

Bożena Matuszczyk-Podgórska

Uniwersytet Gdański

 <https://orcid.org/0000-0002-8638-9349>

W sprawie tradycji polskiego stylu biblijnego
Biblia Paulistów (2008) wobec
Biblii Tysiąclecia (1965)

„W powszechnym odczuciu język Biblii jest specyficzny — pisze Danuta Bieńkowska w książce *Polski styl biblijny* — ma wiele charakterystycznych, określających i wyróżniających go właściwości. Ową specyfikę tworzą pewne jednostki systemu leksykalnego i gramatycznego języka, które stały się »hasłami wywoławczymi«, symbolami tego tekstu i które pozwalają na wydzielenie odmianki funkcjonalnej języka określonej jako *styl biblijny*” (Bieńkowska 1993: 101).

W polskiej tradycji językowej styl biblijny został wypracowany przez średniowieczne i renesansowe przekłady Pisma Świętego. Świadomość istnienia wzorca biblijnego mieli już w XVI wieku zarówno autorzy translacji katolickich, jak i innowierczych. Miał tę świadomość Jakub Wujek, którego wybitne dzieło translatorskie — *Biblia* z 1599 roku — stało się tekstem kanonicznym na ponad 350 lat. Wielokrotnie przedrukowywane (do 1965 roku *Biblia* w całości ukazała się 30 razy, podczas gdy księga *Nowego Testamentu* w całości lub we fragmentach — ok. 60 razy (Duda 1998: 20)) wpłynęło ostatecznie na ukształtowanie się polskiego stylu biblijnego.

Z tradycją Wujkowego przekładu zdecydowało się zerwać dopiero kolegium redakcyjne *Biblii Tysiąclecia* (1965). W uwagach wstępnych do pierwszego wydania czytamy:

Zapytywana ostatnio w sprawie przekładów biblijnych Stolica Apostolska wyrażała życzenie, by w nich stosować dzisiejszy nowoczesny język literacki. Toteż, kontynuując próby poczynione już u nas

.....

w kraju postanowiliśmy — nie bez pewnego lęku i żalu — świadomie odstąpić od czcigodnej tradycji Wujkowej, gdy idzie o słownictwo i styl, zachowując jednak jego najgłębszą zasadę — dostojność godne tekstu natchnionego. Pisarze święci stosowali język nie archaiczny, lecz sobie współczesny. Taki też język niech trafia do dzisiejszego słuchacza i czytelnika, dla którego pewien archaizm formy łatwo może za sobą nieść sugestię, że w Piśmie świętym mowa jest tylko o czcigodnych zabytkach przeszłości (cyt. za: BT 1971: 8)¹.

Do założeń zespołu redakcyjnego *Biblii Tysiąclecia* wyrażenie nawiązuje najnowszy katolicki przekład Pisma Świętego, *Biblia Paulistów* (2008)². W słowie wstępnym redaktorzy deklarują:

[...] wszystkim pracom nad ostatecznym kształtem dzieła przyświecał jeden cel: przygotować przekład i komentarze w takiej formie, aby treść Ksiąg świętych została wiernie oddana i objaśniona w poprawnym, współczesnym i komunikatywnym języku polskim. Wierność orędziu biblijnemu prowadziła do wierności dzisiejszemu Czytelnikowi, który jest adresatem tego orędzia (cyt. za: BEP 2008).

Zatem zarówno redaktorom *Biblii Tysiąclecia*, jak i *Biblii Paulistów* chodziło o wypracowanie takiego języka przekładu, który, zachowując „dostojność tekstu natchnionego”, będzie zrozumiały (komunikatywny) dla współczesnego odbiorcy.

Celem artykułu jest zilustrowanie na wybranych przykładach strategii translacyjnych przyjętych przez tłumaczy *Biblii Tysiąclecia* i *Biblii Paulistów*, strategii, których celem była modernizacja Wujkowego przekładu w zakresie słownictwa i stylu.

.....

¹ W niniejszym opracowaniu korzystano z drugiej edycji BT (1971). Rozwinięcia skrótów podano na końcu artykułu (zob. *Wykaz skrótów i źródeł*).

² Prace nad tym przekładem rozpoczęto w 1996 roku z inicjatywy Międzynarodowego Katolickiego Towarzystwa Biblijnego. Do współpracy zaproszono wielu polskich biblistów z różnych ośrodków teologicznych oraz polonistów — językoznawców, zajmujących się zawodowo językiem religijnym. Przekład Nowego Testamentu i Księgi Psalmów ukazał się w 2005 roku, natomiast pełne wydanie Pisma Świętego w listopadzie 2008 roku. Wydawcą *Biblii Paulistów* jest Edycja Świętego Pawła.

1. Biblia Tysiąclecia a Biblia Paulistów wobec Wujkowego przekładu — słownictwo religijne

Dotychczasowe badania nad językiem i stylem *Biblia Tysiąclecia* pokazują, że przekład ten — wbrew deklaracjom kolegium redakcyjnego — pozostał jednak silnie osadzony w leksyce i frazeologii *Biblia Wujka*³. Ową zależność zilustruję na przykładzie: 1) grupy czasowników (i formacji pochodnych), które już w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (dalej SJPD) opatrzone zostały kwalifikatorami chronologicznymi (dawny, przestarzały)⁴, oraz 2) kilku semityzmów, których obecność w *Biblia Tysiąclecia* tłumaczyć można jedynie uleganiem tradycji Wujkowego przekładu. Przywołując analogiczny materiał z *Biblia Paulistów*, pokazuję, że tłumacze tego przekładu faktycznie zrealizowali postulat zrozumiałości języka dla współczesnego odbiorcy, nie tracąc przy tym istotnych właściwości stylu biblijnego.

TRAPIĆ — UTRAPIĆ — UTRAPIENIE

(1) Księga Sędziów 10,8

BW: [...] i byli **utrapieni** i barzo uciśnieni [...].

BT: **Trapi**li oni i uciskali Izraelitów, począwszy od tego roku [...].

BEP: *Prześladowali* oni i uciskali najpierw wszystkich Izraelitów [...].

(2) Psalm 3,2

BW: Panie, przecz się rozmnożyli, co mię **trapią**.

BT: Jahwe, jakże wielu jest tych, którzy mnie **trapią** [...].

BEP: PANIE, jak liczni są moi przeciwnicy, Jak wielu *przeciw mnie powstało* [...].

³ Pisałam o tym m.in. w artykule: Matuszczyk 2000. Analizowany w nim materiał leksykalny konfrontuję tutaj z przekładem paulińskim, żeby zilustrować odmienne strategie translacyjne: wierność tradycji czy komunikatywność języka.

⁴ Wybór tego właśnie słownika nie jest przypadkowy. Gdy powstawał przekład *Biblia Tysiąclecia*, słownik pod red. Doroszewskiego mógł być dla tłumaczy wiarygodnym kryterium chronologicznym. Zgromadzone tu dość licznie przykłady mają uwyraźnić, jak bardzo wierność tradycji przekładu Wujkowego zaciążyła nad językowym kształtem tego tłumaczenia.

(3) Księga Mądrości 19,16

BW: [...] którzy z weselem tych przyjęli, którzy jednychże z nimi praw używali, okrutnemi boleściami **utrapili**.

BT: [...] ci zaś przyjąwszy z uroczystościami i już do swoich praw dopuściwszy, **utrapili** trudami okropnymi.

BEP: [...] oni jednak świętowali z powodu ich przybycia, a gdy Izraelici uzyskali te same prawa co oni, *zmusili ich do niehumanitarnej pracy*.

DZIEŃ (PIEC, ZIEMIA) UTRAPIENIA

(4) Psalm 20,2

BW: Niechaj cię wysłucha Pan **w dzień utrapienia**.

BT: Niechaj Jahwe cię wysłucha **w dniu utrapienia**.

BEP: Niech cię wysłucha PAN **w dniu utrapienia**.

(5) Księga Syracha 2,5

BW: [...] bo złoto i srebro ogniem bywa próbowane a ludzie przyjemni **w piecu utrapienia**.

BT: Bo w ogniu doświadcza się złoto, a ludzi miłych Bogu — **w piecu utrapienia**.

BEP: [...] ponieważ złoto oczyszcza się w ogniu, a ludzi wybranych — *w piecu upokorzeń*.

(6) Księga Izajasza 30,6

BW: Brzemień bydląt południowego **w ziemi utrapienia i ucisku** [...].

BT: Wyrok na zwierzęta Negebu. Poprzez **ziemię utrapienia i ucisku** [...].

BEP: Wypowiedź prorocka o zwierzętach Negebu. Przez *krainę ucisku i strapienia*.

W przytoczonych przykładach (1), (2) czasownik *trapić* występuje w znaczeniu 'nękać, niepokoić, gnębić, prześladować kogo', podobnie czasownik *utrapić* (3) w znaczeniu 'udręczyć, zadać cierpienie, zgłębić'. SJPD kwalifikuje te znaczenia jako dawne. W *Biblii Paulistów* występują w tych miejscach ekwiwalenty należące do współczesnej polszczyzny ogólnej, por.: *prześladować, powstać przeciw* (komuś), *zmusić do* (czegoś). Natomiast przykłady (4), (5), (6) ilustrują obecność w *Biblii*

Tysiąclecia połączeń wyrazowych z członem *utrapienie*, niezaświadczonych w SJPD. Nie notuje ich też *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (dalej SFJP). Są to wyrażenia należące do stylu biblijnego. Dlatego tłumacze *Biblii Paulistów*, nie znajdując właściwego ekwiwalentu w języku ogólnym, raczej zachowują te wyrażenia.

NARZEKAĆ — NARZEKANIE

(7) Księga Jeremiasza 49,3

BW: Przepaście się włosiennicami, **narzekajcie** i chodźcie około płotów.

BT: [...] przepaszcie się pokutnymi worami, **narzekajcie**, biegajcie naokoło.

BEP: Krzyczcie, córki Rabby, Załóżcie na siebie wory pokutne i **plączcie**.

(8) Ewangelia według św. Mateusza 24,30

BW: A naonczas się ukaże znak Syna Człowieczego na niebie i tedy **będą narzekać** wszystkie pokolenia ziemie.

BT: Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy **będą narzekać** wszystkie narody ziemi [...].

BEP: Wtedy na niebie pojawi się znak Syna Człowieczego. I będą *lamentować* wszystkie narody ziemi.

(9) Księga Jeremiasza 48,38

BW: Po wszystkich dachach Moabowych i po ulicach jego **wszelakie narzekanie**: bom skruszył Moaba, jako naczynie niepożyteczne.

BT: Na wszystkich dachach Moabu i na jego placach tylko **powszechnie narzekanie**, zmiażdżyłem bowiem Moab jak bezużyteczne naczynie.

BEP: Na wszystkich dachach Moabu i na jego placach *panuje żałoba*, bo rozbiłem Moab jak niepotrzebne naczynie.

SJPD notuje czasownik *narzekać* w znaczeniu ‘mówić często z niezadowoleniem o czymś dla siebie niepomyślnym, niedogodnym, uciążliwym, wypowiadać żale, skargi; utyskiwać, żalić się, skarżyć się, wyrzekać; biadać’. Zauważmy jednak, że żadne z wymienionych znaczeń nie usprawiedliwia

dostatecznie użycia tego czasownika w przytoczonych kontekstach. To samo dotyczy formy rzeczownikowej *narzekanie*. Wyrazy te pojawiły się w *Biblii Tysiąclecia* niewątpliwie pod wpływem *Biblii Wujka*. Dodać przy tym trzeba, że w przekładzie Wujkowym są one bardziej uzasadnione ze względu na wartość stylistyczną tego czasownika w XVI wieku. Jak podaje *Słownik polszczyzny XVI wieku* czasownik *narzekać* oznaczał nie tylko ‘mówić z niezadowoleniem o czym; skarżyć się’, lecz także ‘rozpaczać’. *Biblia Paulistów* konsekwentnie wybiera w tych miejscach ekwiwalenty polszczyzny ogólnej: *plakać*, *lamentować*, *żałoba*.

WYGŁADZIĆ

(10) Księga Wyjścia 32,12

BW: Niech, proszę, nie mówią Egipcjanie: Chytrze je wywiódł, aby je **pobił** na górach i **wygładził** z ziemi.

BT: Czemu to mają mówić Egipcjanie: W złym zamiarze wyprowadził ich, chcąc ich **wygubić i wygładzić** z powierzchni ziemi?

BEP: Dlaczego mieliby szydzić Egipcjanie: Wyprowadził ich na ich własną zgubę, aby **wytracić** ich w górach i **zglądzić** z powierzchni ziemi.

Czasownik *wygładzić* w znaczeniu ‘wybijać, tępić, wytrzebiać’ notowany jest w SJPD z kwalifikatorem dawny. W *Biblii Tysiąclecia* w takim użyciu występuje 11 razy⁵. Natomiast *wygładzić* w znaczeniu ‘usuwać, wykreślać, wymazywać’ kwalifikuje SJPD jako przestarzały. W *Biblii Wujka* występuje ten czasownik w zwrotach *wygładzić imię*, *wygładzić pamięć* (5 razy). Tymczasem *Biblia Paulistów* wybiera w odnośnych miejscach ekwiwalenty polszczyzny ogólnej, por.:

(11) Księga Powtórzonego Prawa 25,19

BW: [...] **wygładzisz imię** jego z podniebia.

BT: [...] **wygładzisz imię** Amaleka spod nieba.

BEP: [...] **wymażesz** spod nieba *pamięć* o Amalekicie.

⁵ Dwa razy użyto też formy imiesłowowej *wygładzony* (Iz 60,12; So 1,11), raz rzeczownika *wygładzenie* (Joz 9,24).

(12) Psalm 34,17

BW: A twarz Pańska nad czyniącymi źle, aby **wygładził** z ziemię **pamiętkę** ich.

BT: Oblicze Jahwe [zwraca się] przeciw źle czyniącym, by **pamięć** o nich **wygładzić** z ziemi.

BEP: Od złoczyńców PAN się odwraca, by *nie zostało* o nich *wspomnienie* na ziemi.

WYTRACIĆ

(13) 1 Księga Samuela 24,22

BW: [...] przysięż mi przez Pana, że nie **wygładzisz** potomstwa mego po mnie, a **nie wytracisz imienia mego** z domu ojca mego.

BT: Przysięgnij mi więc wobec Jahwe, że nie wyniszczysz mego potomstwa po mnie, że **nie wytracisz** też **mego imienia** z rodu mego ojca.

BEP: Dlatego przysięgnij mi na imię PANA, że *nie wymażesz* po mojej śmierci *pamięci* o mnie i mojej rodzinie.

Sądzę, że pojawienie się w *Biblii Tysiąclecia* czasownika **wytracić** (tylko raz) w analogicznym kontekście co **wygładzić** w znaczeniu ‘usuwać, wymazywać’ tłumaczy się wyłącznie wzorem Wujkowego przekładu. SJPD takiego użycia wyrazu nie notuje.

Natomiast **wytracić** ‘zniszczyć, zgładzić, pozabijać wiele osób, zwierząt’ podaje SJPD bez kwalifikatora. W takim użyciu czasownik ten występuje często w *Biblii Tysiąclecia* i *Biblii Wujka* (wymienne w tych samych kontekstach) jako synonim czasownika **zatracić**. Jednak *Biblia Paulistów* wybiera w tych miejscach z reguły neutralny czasownik **zniszczyć**, chociaż nie rezygnuje z Wujkowego **wytracić** w zwrocie **wytracić i odrzucić od siebie**. Ilustrują to poniższe przykłady:

(14) 2 Księga Królewska 9,7

BW: [...] i **wytracisz dom** Achaba, pana twego.

BT: **Wytracisz ród** Achaba, twego władcy.

BEP: *Zniszczysz dom* Achaba, twojego pana.

(15) 1 Księga Kronik 17,8

BW: I byłem z tobą gdziekolwiekś chodził, i **wytraciłem** wszystkie nieprzyjacioły przed tobą.

BT: [...] byłem z tobą wszędzie, dokądkolwiek się udałeś, i **wytraciłem** przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół.

BEP: Byłem z tobą dokądkolwiek szedłeś. *Zniszczyłem* wszystkich twoich wrogów.

(15b) 2 Księga Kronik 13,23

BW: [...] i nie chciał ich **wytracić** ani **do końca odrzucić** aż do tego czasu.

BT: Nie chciał ich **zatracić** i nie **odrzucił ich od swego oblicza** [aż do tego czasu].

BEP: [...] i aż dotąd nie chciał ich *wytracić i odrzucić od siebie*.

ZATRACAĆ — ZATRACIĆ — ZATRACENIE

(16) Księga Powtórzonego Prawa 9,26

BW: I modląc się mówiłem: Panie boże, **nie zatracaj ludu twego** i dziedzictwa twego [...].

BT: Modliłem się do Jahwe mówiąc: Panie nasz, Jahwe, **nie zatracaj ludu swego**, własności swojej [...].

BEP: Panie mój, **BOŻE**, *nie gub twój lud* i twój dziedzictwa [...].

(17) Ewangelia według św. Mateusza 10,28

BW: A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a dusze zabić nie mogą: ale raczej bójcie się tego, który i duszę i ciało może **zatracić do piekła**.

BT: Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może **zatracić w piekle**.

BEP: A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, gdyż duszy zabić nie mogą. Bójcie się natomiast Tego, który i ciało i duszę może *oddać na potępienie*.

(18) 1 List do Koryntian 5,5

BW: [...] podać takiego szatanowi na **zatracenie ciała**, aby duch był zachowan w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa.

.....

BT: [...] wydajcie takiego szatanowi na **zatralenie ciała**, lecz ku ratunkowi jego ducha w dzień Pana.

BEP: [...] wydajcie takiego szatanowi — **na zatralenie ciała**, ale dla ocalenia jego ducha w dniu Pana.

(19) Psalm 55,24

BW: Ale ty, Boże, zawiedziesz je **w studnię zatralenia**.

BT: Ty, o Boże, ich wtrącisz do **studni zatralenia**.

BEP: Ty, Boże, wtrącisz ich w **dół zagłady**.

(20) Ewangelia według św. Jana 17,12

BW: Któreś mi dał, strzegłem i żaden z nich nie zginął, jedno **syn zatralenia**.

BT: [...] które Mi dałeś, i ustrzegłem ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem **syna zatralenia**.

BEP: [...] chronilem ich w imię Twoje, które Mi dałeś, i ich ustrzegłem. Żaden z nich się nie zagubił, poza **synem zatralenia**.

Czasownik *zatracać* (*zatracić*) w znaczeniu ‘gubić, niszczyć’ notuje SJPD z kwalifikatorem dawny. W *Biblii Tysiąclecia* występuje on 14 razy. Formację dewerbalną *zatralenie* w znaczeniu ‘zagłada, zguba, zniszczenie’ SJPD objaśnia przez odesłanie do rzeczownika *zatrata* (w znac. 1). SFJP notuje *zatralenie* w zwrotach *posłać kogo, pójść na zatralenie* ‘na zgubę, na zagładę’ bez przykładów. W *Biblii Tysiąclecia* *zatralenie* występuje 17 razy. *Biblia Paulistów* preferuje w tych kontekstach czasownik *gubić* w znaczeniu przenośnym. Natomiast, jak pokazują przykłady (19), (20), wyrażenia *studnia zatralenia*, *syn zatralenia*, które też mają swoje umotywowanie w przekładzie Wujkowym, nie zostały potraktowane w *Biblii Paulistów* jednakowo. Zachowanie frazeologizmu *syn zatralenia* w jego kanonicznej postaci tłumaczy się zapewne tym, że wyrażenie to jest mocno utrwalone w polskiej kulturze.

WYGUBIĆ

(21) Księga Izajasza 14,30

BW: I będą się paść pierwородni nędznych, a ubodzy bezpiecznie odpoczywać będą. I **wygubię** głodem **korzeń twój**, szczątki twe wybije.

BT: Ale ubodzy paść będą na moich pastwiskach i nędzarze odpoczną bezpiecznie, podczas gdy ja uśmiercę głodem twe potomstwo i **wygubię twoje ostatki**.

BEP: Na moich łąkach paść się będą ubodzy, Bezpiecznie odpoczną biedacy. Lecz głodem *wytępię twój korzeń*. Twą resztę wybije doszczętnie.

Czasownik *wygubić* w znaczeniu ‘wyniszczyć kogo biologicznie, wybić, wymordować, wytępić; zgładzić, wytrzebić’ SJPD opatruje kwalifikatorem rzadko używany. W *Biblii Tysiąclecia* czasownik ten występuje 25 razy. Tłumacze *Biblii Paulistów* i tym razem odchodzą od ekwiwalentu stylu biblijnego na rzecz polszczyzny ogólnej.

PORAZIĆ

(22) Księga Sędziów 20,35

BW: I **poraził je** Pan przed oczyma synów Izraelowych, i zabili z nich onego dnia dwadzieścia i pięć tysięcy i sto mężów, wszystko walecznych i dobywających miecza.

BT: Oto tak **poraził** Jahwe Beniaminitów wobec Izraelitów. Dnia tego Izraelici zabili dwadzieścia pięć tysięcy stu Beniaminitów — wszystkich dobywających miecza.

BEP: PAN *zadał im klęskę* wobec Izraela. W tym dniu Izraelici zabili dwadzieścia pięć tysięcy stu Beniaminitów, a wszyscy oni umieli posługiwać się mieczem.

Użycie czasownika *porazić* w znaczeniu ‘zadać druzgocącą klęskę; pobić, rozgromić’ kwalifikuje SJPD jako dawne. W *Biblii Tysiąclecia* w takim znaczeniu występuje ten czasownik 23 razy. *Biblia Paulistów* i tym razem rezygnuje z ekwiwalentu stylu biblijnego na rzecz charakterystycznego dla polszczyzny literackiej zwrotu *zadać (komuś) klęskę*.

WZBUDZIĆ

(23) Księga Powtórzonego Prawa 18,15

BW: PROROKA z narodu twego i z braciej twojej, jako mnie, **wzbudzi** tobie Pan Bóg twój.

BT: Bóg twój, Jahwe, **wzbudzi** ci **proroka** spośród braci twoich, podobnego do mnie.

BEP: PAN, twój Bóg, **wzbudzi** spośród was **proroka**, podobnego do mnie.

(24) Księga Sędziów 3,15

BW: [...] a potem wołali do Pana, który im **wzbudził zbawiciela** imieniem A od syna Gery [...].

BT: Wtedy synowie Izraela wołali do Jahwe i Jahwe **wzbudził** im **wybawiciela**, Ehuda, syna Gery [...].

BEP: I *powołał* im PAN *na wybawcę* Ehuda, syna Gery [...].

(25) Ewangelia według św. Mateusza 22,24

BW: Mojżesz rzekł: Jeśli by kto umarł nie mając syna, niech brat jego pojmie żonę jego i **wzbudzi nasienie** bratu swemu.

BT: Mojżesz powiedział: Jeśli kto umrze bezdzietnie, niech jego brat weźmie wdowę po nim i **wzbudzi potomstwo** swemu bratu.

BEP: Mojżesz powiedział: Jeśli ktoś umrze bezdzietnie, to niech jego brat poślubi wdowę po nim i *niech da mu potomka*.

(26) 1 Księga Królewska 11,14

BW: I **wzbudził** Pan **przeciwnika** Salomonowi, Adad Idumejczyka.

BT: **Wzbudził** więc Jahwe Salomonowi **przeciwnika** w osobie Hadada, Edomity.

BEP: PAN sprawił więc, że *przeciw Salomonowi wystąpił* Hadad, Edomita [...].

Przytoczone przykłady ilustrują użycie czasownika *wzbudzić* w zwrotach *wzbudzić* (komu) *proroka*, *wybawiciela*, w których znaczy on chyba tyle, co 'powoływać do działania, ustanawiać'. Takie znaczenie leksemu *wzbudzić* ocenia SJPD jako dawne. Obecność zwrotów z tym czasownikiem w *Biblii Tysiąclecia* tłumaczyć można jedynie respektowaniem stylu

Wujkowego, niewątpliwie mocno utrwalonego w świadomości tłumaczy biblijnych. Przykładem może tu być zwrot *wzbudzić proroka*, poświadczony także w *Biblii Paulistów*.

POWSTAĆ

(27) Księga Powtórzonego Prawa 34,10

BW: I **nie powstał** napotym **prorok** w Izraelu jako Mojżesz, którego by znał Pan twarzą w twarz.

BT: **Nie powstał** więcej w Izraelu **prorok** podobny do Mojżesza, który by poznał Jahwe twarzą w twarz.

BEP: I *nie pojawił się* już w Izraelu prorok równy Mojżeszowi, z którym PAN rozmawiał twarzą w twarz.

(28) Ewangelia według św. Mateusza 24,24

BW: Abowiem **powstaną** fałszywi **Chrystusowie** i fałszywi prorocy i czynić będą znaki i cuda.

BT: **Powstaną** bowiem fałszywi **mesjasze** i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda.

BEP: *Pojawią się* bowiem fałszywi chrystusi i fałszywi prorocy. Będą czynić wielkie znaki i cuda.

Przykłady (27), (28) ilustrują użycie czasownika *powstać* w związku frazeologicznym *powstał prorok*, czyli 'wystąpił, pojawił się'. Takiego znaczenia i połączenia wyrazowego nie notują ani SJPD, ani SFJP. Użycie tego *verbum* jest ograniczone do kontekstów biblijnych. *Biblia Paulistów* także w tych kontekstach wybiera ekwiwalent polszczyzny ogólnej, tracąc przy tym biblijne nacechowanie zwrotu *powstał prorok* (por. *pojawił się prorok*).

Podsumowując tę część rozważań, trzeba stwierdzić, że obecność w *Biblii Tysiąclecia* leksyki i frazeologii właściwej językowi Wujkowego przekładu *Biblii* jest faktem bezspornym, ale i całkowicie zrozumiałym. Nie mamy tu do czynienia z bierną zależnością, ale raczej z kulturowym dziedzictwem. Tłumacze *Biblii Tysiąclecia* wychowani zostali przecież na *Biblii* Wujka. Poza tym, jak słusznie zauważa Czesław Miłosz, „tłumacz tekstu biblijnego korzysta z niewielkiej tylko swobody w doborze słów i zwrotów, gdyż obowiązuje go wierność wobec treści zatwierdzonej przez tradycję” (Miłosz 1979: 324).

2. Biblia Tysiąclecia a Biblia Paulistów wobec Wujkowego przekładu — frazeologizmy i stałe formuły językowe

W artykule *Biblia Tysiąclecia i problematyka dzisiejszych polskich przekładów Pisma Świętego* ks. Janusz Frankowski pisze:

W Biblii Wujkowej spotykaliśmy się na każdym kroku z takimi wyrażeniami jak *Saul szukał duszy Dawida, Dawid był przed Saulem jak był wczoraj i dziś trzeci dzień, cokolwiek mi rzecze dusza twoja uczynię tobie, słuchajcie słuchając, śmiercią umrze* [...]. Są to wszystko hebraizmy i oczywiście obfituje w nie szczególnie Stary Testament, ale jest ich również bardzo wiele i w Nowym, którego greczyzna jest pod silnym wpływem literatury starotestamentowej [...].

Tłumacz, aby jego przekład był poprawny pod względem językowym, musi zastąpić wyrażenia hebrajskie odpowiednimi wyrażeniami swojego języka, zwłaszcza tam, gdzie hebraizmy, przetłumaczone słowo w słowo są niezrozumiałe. BT podejmuje ten trud. A więc wyrażenie *szukać duszy* zastępuje słowami *czyhać na życie, jak był wczoraj i dziś dzień trzeci* bardzo prosto *jak poprzednio, śmiercią umrze — niechybnie umrze* [...]. Niekiedy jednak BT pozostawia niektóre hebraizmy. Tak np. w 1Mach 3,45 czytamy *spośród synów (Jeruzalem) nikt do niego nie wchodził ani nie wychodził*. Można tu chyba było dać *nikt nie przebywał*. Ale ostatecznie ten hebraizm jest zrozumiały. Gorzej, że np. w Księdze Ezechiela 16,46–58 padają prawie dziesięć razy takie wyrażenia, jak *Samaria i jej córki, Sodoma i jej córki* itd. Te słowa są zupełnie mylące, bo trudno, aby dzisiejszy czytelnik nie znający hebrajskiego mógł się domyśleć, że słowa te znaczą *Samaria i miejscowości wokół niej* (Frankowski 1975: 729–730).

W tej części artykułu proponuję przyjrzeć się kilku hebraizmom występującym w *Biblii Tysiąclecia* i rozważyć, na ile ich obecność jest z pewnych względów uzasadniona, a na ile są one po prostu efektem ulegania tradycji Wujkowego przekładu.

(29) Księga Jeremiasza 31,19

BW: Bo skoroś mię nawrócił, czyniłem pokutę; a skoroś mi pokazał, uderzyłem się w biodrę moją [...].

BT: Gdy bowiem odwróciłem się, pożałowałem tego, a gdy zrozumiałem, uderzyłem się w biodro [...].

BEP: Odkąd się nawróciłem, jestem pełen skruchy. Gdy się opamiętałem, zacząłem bić się w pierś.

Starotestamentowy zwrot *uderzyć się w biodro* oznacza 'akt skruchy, żalu'. Znaczy więc tyle, co w chrześcijańskim kręgu kulturowym *bić się w piersi*. Tłumacze *Biblii Tysiąclecia* przełożyli ten zwrot dosłownie, podczas gdy tłumacze *Biblii Paulistów* zdecydowali się na ekwiwalent kulturowy. Jak podkreślał w przytoczonej już wypowiedzi ks. Frankowski, tłumacz, mając na uwadze poprawność i zrozumiałość przekładu „**musi zastąpić** [wyróż. — B.M.-P.] wyrażenia hebrajskie odpowiednimi wyrażeniami swojego języka”. Tymczasem tłumacze *Biblii Tysiąclecia* niejednokrotnie zachowują hebrajskie wyrażenia, przekładając je dosłownie, na przykład:

(30) Księga Rut 1,17

BW: Która cię ziemia umarłą przyjmie, na téj umrę i tamże miejsce wezmę. *To mi niech uczyni Pan, i to niech przyczyni*, jeśli nie sama śmierć mnie i ciebie rozłączy.

BT: Gdzie ty umrzesz, tam ja umrę i tam będę pogrzebana. *Niech mi Jahwe to uczyni i tamto dorzuci*, jeśli coś innego niż śmierć oddzieli mnie od ciebie!

BEP: Gdzie ty umrzesz, tam i ja umrę, i tam będę pogrzebana. *Niech mnie PAN ciężko ukarze*, jeśli nie zostanę z tobą do śmierci.

W *Biblii Tysiąclecia* czytamy w przypisie, że jest to formuła złorzeczenia. „W miejsce »to« i »tamto« wypowiadający złorzeczenie wyliczał nieszczęścia, np. choroba, utrata majątku, śmierć” (BT 1971: 254, przyp. 1.17). Jednak tłumacze zdecydowali się umieścić w przekładzie pustą formułę, nie zastępując form *to* i *tamto* określoną treścią, i tym samym nie czyniąc tekstu bardziej zrozumiałym dla odbiorcy. Tymczasem tłumacze *Biblii Paulistów* zrezygnowali z ekwiwalencji formalnej (tłumaczenie traci postać formuły) na rzecz zrozumiałości tekstu. Innymi słowy, tłumacze *Biblii Tysiąclecia* zachowali wierność wobec tekstu oryginalnego w płaszczyźnie formalnej kosztem zrozumiałości przekładu, podczas gdy tłumacze *Biblii Paulistów* zdecydowali się na przekład zrozumiały dla odbiorcy. Oto kolejny przykład:

(31) Księga Rut 1,20–21

BW: Nie zowiecie mię Noemi, ale mię zowiec Mara, boć mię gorzkością bardzo napełnił Wszechmogący, **Wysłałam była pełna, a próżną mię przywrócił Pan**.

.....

BT: Nie nazywajcie mnie Noemi, ale nazywajcie mnie Mara, bo Wszchemogący napełnił mnie goryczą. **Pełna wysłałam, a pustą sprowadził mnie Jahwe.**

BEP: Nie nazywajcie mnie więcej Noemi. Nazwijcie mnie raczej Gorzka, bo Wszchemogący napełnił mnie wielką goryczą. *Wysłałam bogata, a PAN karze mi wracać z niczym.*

Pomijając kwestie natury stylistycznej, trzeba przyznać, że w przekładzie *Biblii Paulistów* odbiorca nie ma wątpliwości co do znaczenia. Tymczasem fraza, jaką wybrali tłumacze *Biblii Tysiąclecia* (oddającą hebrajski idiom), jest pozbawiona zalety komunikatywności. W przekładzie tym nie ma też żadnego przypisu, który by objaśniał znaczenie tego zdania.

W sytuacji, gdy w języku docelowym brak jest ekwiwalentu na płaszczyźnie semantycznej lub kulturowej, tłumacz zawsze staje wobec konieczności wyboru między przekładem dosłownym (wyborem ekwiwalentu formalnego) a parafrazą, zob.:

(32) Psalm 75,5–6

BW: Mówiłem nieprawym: Nie czyńcie nieprawości. A występnym: **nie podnoście rogu. Nie podnoście ku górze rogu waszego:** Nie mówcie przeciw Bogu nieprawości.

BT: Mówię zuchwalcom: „Nie bądźcie zuchwali”, a do niegodziwych: **„Nie podnoście rogu!”**. **Nie podnoście rogu ku górze**, nie mówcie bezczelnie przeciw Skale.

BEP: Mówię do pyszałków: „Nie bądźcie pyszni!”. I do bezbożnych: „Nie bądźcie pewni siebie!”. *Nie podnoście wyniośle swojego czoła.* Nie mówcie bezczelnie i zarozumiale.

Redaktorzy *Biblii Tysiąclecia* pozostawiają bez komentarza dosłowny przekład tłumacza, mimo że dla odbiorcy jest on niezrozumiały. Tłumacze *Biblii Paulistów* zrezygnowali z dosłownego przekładu, ale chyba nie chcieli zatracić idiomatycznego charakteru zwrotu (i jego symbolicznego sensu), dając przekład przybliżający odbiorcy sens wypowiedzi.

„Znaczenie wielu metafor *Pisma świętego* — pisze Eugene Nida — np. »Jam jest chleb żywota«, »Jam jest drzwiami« — stanie się jasne, jeśli zmieni się je w porównania — »Jam jest jak (jako) chleb, który daje życie« czy »Jam jest jak (jako)

drzwi». Przez wprowadzenie odpowiedników słowa »jak« zwraca się uwagę odbiorcy, że jest to pewnego rodzaju zwrot egzocentryczny, gdzie znaczenie zostaje »nienormalnie« rozszerzone” (Nida 1981: 340).

Zasady przekształcania metafory w porównanie nie stosują tłumacze *Biblii Tysiąclecia*. Nie wprowadzają jej na ogół także tłumacze *Biblii Paulistów*.

(33) Psalm 5,10

BW: Albowiem nie masz w uściech ich prawdy: serce ich jest marnie: **grób otwarty gardło ich**, języki swymi zdradliwie poczynali.

BT: Bo w ustach ich nie ma szczerości, ich serce knuje zasadzki, **ich gardło jest grobem otwartym**, a językiem mówią pochlebstwa.

BEP: Gdyż w ich ustach nie ma prawdy, ich serce jest próżne. **Gardło ich jest grobem otwartym**. Knują zdradę swoim językiem.

Gdy tłumacz dąży przede wszystkim do osiągnięcia maksymalnej zrozumiałości przekładu, może to w konsekwencji oznaczać znaczne zubożenie wartości informacyjnej tekstu, na przykład:

(34) Księga Jeremiasza 20,2

BW: I uderzył Phassur Jeremiasza proroka i *wsadził go do kłody*, która była w wyższej bramie Benjaminowej, w domu Pańskim.

BT: I kazał Paszchur poddać chłoscie proroka Jeremiasza i *zakuć go w kłodę*, która się znajdowała w Wyższej Bramie Beniamina.

BEP: Paszchur kazał ubiczować proroka Jeremiasza i *zakuć w dęby*, które były przy górnej bramie Beniamina.

Wersja *Biblii Tysiąclecia* oparta na dosłownym tłumaczeniu wydaje się tutaj trafnym wyborem. Zwrot *zakuć w kłodę* zwiększa w tym kontekście wartość informacyjną. Autorowi biblijnemu nie chodziło bowiem tylko o to, że prorok Jeremiasz został uwięziony, lecz także o to, że został wystawiony na pośmiewisko i utratę autorytetu.

(35) Księga Amosa 1,3

BW: **Dla trzech** występków Damaszku **i dla czterech** nie nawrócę go [...].

BT: Z powodu trzech występków Damaszku i z powodu czterech nie odwróćę tego wyroku [...].

BEP: Z powodu trzech występków Damaszku, z powodu czterech nie odwróćę tego wyroku.

Zgodnie z objaśnieniem, jakie znajdujemy w przypisie *Biblii Tysiąclecia*, *trzech... czterech* znaczy tutaj 'z powodu licznych' (BT 1971: 1068, przyp. 1.3). Tak więc mamy do czynienia z wyrażeniem idiomatycznym. Nie dziwi fakt, że różni tłumacze zajęli jednakowe stanowisko w kwestii przekładu. Na przykład w *Biblii poznańskiej* czytamy, że „podanie konkretnej liczby na oznaczenie pewnej nieokreślonej liczby faktów spotyka się częściej w poezji hebrajskiej (np. Prz 6,16; 30,15 n.) (BP III/566, przyp. 3 n.). Zatem w tym wypadku chodziło o to, by oddać styl poezji hebrajskiej.

(36) Księga Sofoniasza 1,12

BW: [...] będę szperał Jeruzalem z świecami i nawiedzę męża, **którzy polgnęli w drożdżach swoich**, którzy mówią w sercach swoich: Nie uczyni Pan dobrze i nie uczyni źle.

BT: [...] przeszukam Jeruzalem z pochodniami, i ześlę karę **na mężów zastygłych na swych drożdżach**, którzy mówią w swych sercach: „Nie uczyni Jahwe dobrze i źle nie uczyni”.

BEP: W tym czasie przeszukam Jeruzalem w świetle pochodni i ukarzę ludzi **zastygłych na swych drożdżach**, którzy mówią w swoim sercu: „PAN nie uczyni nic dobrego ani złego”.

Mamy tu przykład wypowiedzi metaforycznej, prawdopodobnie w języku hebrajskim czytelnej. Jednak w języku polskim zdanie *mężowie, którzy popaśli się (osiedli, zastygli) na swych (!) drożdżach* brzmi nie tylko niezrozumiale, lecz wręcz dziwacznie. *Biblia poznańska* objaśnia, że: „osad drożdży na dnie naczynia z winem jest obrazem beztroski i zobojętnienia; zwrot jest może przysłowiowy” (BP III/620, przyp. 12), *Biblia Tysiąclecia* komentuje, że chodzi o tych, „którzy zgnuśnili w dobrobycie materialnym i złych nałogach” (BT 1971: 1098, przyp. 1,12). Skoro mamy do czynienia ze zwrotem przysłowiowym, który nie ma odpowiednika w języku polskim, wydaje się, że słuszniej byłoby posłużyć się parafrazą, zamiast tłumaczyć tekst słowo w słowo.

Sytuacja bardziej się komplikuje, gdy nie chodzi o jakiś zwrot czy wyrażenie, które stosunkowo łatwo sparafrazować, ale o rozbudowaną metaforę. Weźmy dla przykładu wiersz z księgi Jeremiasza (Jer 48,11), w którym znów pojawia się zwrot z członem rzeczownikowym *drożdże*, por.:

(37) Księga Jeremiasza 48,11

BW: Płodny był Moab od młodości swej i **odpoczywał na drożdżach swoich**, a nie przelewano go z naczynia do naczynia, i nie chodził w zaprowadzenie: przeto smak jego został w nim, i zapach jego nie zmienił się.

BT: Moab się cieszył spokojem od swojej młodości, **spoczywał bezpiecznie na swych drożdżach**. Nie był przelewany z naczynia do naczynia ani nie szedł na wygnanie. Dlatego też zachował swój smak, a zapach jego nie uległ zmianie.

BEP: Moab żył w spokoju od swojej młodości *leżał spokojnie jak wino na drożdżach*, nikt go nie przelewał z naczynia do naczynia, nie poszedł na wygnanie, dlatego jego smak się zachował i jego zapach się nie zmienił.

Biblijny autor, chcąc scharakteryzować bezpieczną, spokojną, wolną od wojen egzystencję Moabu, posługuje się metaforycznym obrazem, w którym „przyrównuje kraj Moabu do fermentującego wina, w którym drożdże winne nie doznają wstrząsu i mogą spokojnie pełnić swą rolę” (BP III/308, przyp. 11). We wcześniejszych translacjach tylko w *Biblii poznańskiej*, podobnie jak w *Biblii Paulistów*, ów metaforyczny obraz jest zrozumiały dzięki temu, że tłumacz (czy redaktor) uzupełnił tekst elementem (*jak wino*) pozwalającym uchwycić porównawczy charakter tej metafory, por.:

(38) Księga Jeremiasza 48,11

BP: Spokoju zażywał Moab od swojej młodości, *spoczywał [jak wino] na swych drożdżach*, nie był przelewany z naczynia w naczynie, nie był wysiedlany, dlatego utrzymał się w nim smak jego i jego zapach nie ulegał zmianie.

Reasumując, trzeba powiedzieć, że przekład biblijny, podobnie jak każdy inny przekład tekstu literackiego, nie jest i nie może być (w żadnym języku) dokładnym równoważnikiem modelu w języku oryginału. Każde tłumaczenie wiązać się

.....

będzie z 1) ubytkiem informacji, 2) przyrostem informacji, 3) i (lub) odchyleniem informacji. Jednak Biblia nie jest tylko tekstem literackim, jest przede wszystkim tekstem sakralnym. Informacyjność czy nawet komunikatywność nie mogą być w tym wypadku najważniejszym celem, któremu tłumacz podporządkuje przekład.

Tłumacze *Biblii Tysiąclecia* i *Biblii Paulistów*, nie odchodząc od tradycji przekładu filologicznego, zachowują wiele właściwości tradycyjnego języka i stylu biblijnego — pięknego i podniosłego. Trzeba jednak podkreślić, że tłumaczom i redaktorom *Biblii Paulistów* w znacznym stopniu udało się osiągnąć to, co dla *Biblii Tysiąclecia* okazało się nieosiągalne: pozostać wiernym tradycji, nie tracąc nic ze zrozumiałości i komunikatywności przekładu. Jeszcze w 1981 roku, po ukazaniu się trzeciego wydania *Biblii Tysiąclecia*, ks. J. Chmiel tak o niej pisał:

Jeżeli chodzi o szatę słowną, budziła ona wiele zastrzeżeń, tak że nawet nazwano pierwsze wydanie *Biblii Tysiąclecia* „Biblią tysięcy błędów”. Nie zmienia to jednak faktu, że przekład został dokonany we współczesnej polszczyźnie i jakkolwiek jest częstokroć chropawy i niezgrabny, to nie można mu odmówić jednej rzeczy: jest zrozumiały dla współczesnego odbiorcy słowa Bożego. Bowiem orędzie Boże spisane w Piśmie musi być czytelne, zrozumiałe dla danego kręgu (Chmiel 1981: 274).

Niewątpliwie słowo Boże powinno być czytelne i zrozumiałe. Jednak nie wydaje się, by *Biblia Tysiąclecia*, która nadal stanowi *textus receptus*, była jeszcze zrozumiała dla współczesnego odbiorcy.

Wykaz źródeł i skrótów

BEP — *Biblia Paulistów* — *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, 2008, Zespół Biblistów Polskich (oprac.), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.

BP — *Biblia poznańska* — *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami*, 1975, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.

BT — *Biblia Tysiąclecia — Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. W przekładzie z języków oryginalnych*, 1971, wyd. 2, Pallotinum, Warszawa.

BW — *Biblia Wujka — Biblia to jest księgi Starego i Nowego Testamentu z łacińskiego na język polski przełożone*, 1923, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.

SFJP — Skorupka S., 1967, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Wiedza Powszechna, Warszawa.

SJPD — Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Literatura

Bieńkowska D., 1993, *O przeobrażeniach stylu biblijnego*, „Stylistyka” II, s. 101–110.

Chmiel J., 1981, *Textus receptus współczesnej Biblii polskiej. O trzecim wydaniu Biblii Tysiąclecia*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 34(5), s. 274–280.

Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Duda H., 1998, ... każdą razą Biblią odmieniać. *Modernizacja języka przedruków Nowego Testamentu ks. Jakuba Wujka*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.

Frankowski J., 1975, *Biblia Tysiąclecia i problematyka dzisiejszych polskich przekładów Pisma Świętego*, „Znak” 27, s. 709–737.

Matuszczyk B., 1999, *Niech mi Jahwe to uczyni i tamto dorzuci* (idiomy semickie w Biblii Tysiąclecia, w: Adamek Z., Koziara S. (red.), *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego*, Biblos, Tarnów 1999, s. 65–73.

Matuszczyk B., 2000, *Biblia Tysiąclecia wobec tradycji Wujkowego przekładu Pisma świętego*, w: Woźniak E. (red.), *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, s. 201–210.

Matuszczyk B., 2005, *Kilka uwag o przekładaniu semityzmów we współczesnych polskich tłumaczeniach Biblii*, w: Stanulewicz D., Kalisz R. (red.), *De lingua et litteris: Studia in honorem Casimiri Andreae Sroka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 467–470.

Matuszczyk B., 2009, *O potrzebie modernizacji języka religijnego w przekładach biblijnych*, w: Koziara S., Przyczyna W. (red.), *Polszczyzna biblijna. Między tradycją a współczesnością*, t. II, „Teolingwistyka” 6, Biblos, Tarnów, s. 51–58.

Matuszczyk-Podgórska B., 2021, *Biblia Paulińska (2008) wobec tradycji polskich katolickich przekładów Pisma Świętego*, „Słowo. Studia Językoznawcze” 12, s. 111–121.

Mayenowa M.R. i in. (red.), 1966–2020, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–XXXVIII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Warszawa.

Miłosz C. (przekł.), 1979, *Księga Psalmów*, Editions du Dialogue, Paris.

Nida E., 1981, *Zasady przekładu na przykładzie tłumaczenia Biblii*, Fedewicz M.B. (przekł.), „Pamiętnik Literacki” 72, s. 323–342.

Skorupka S., 1967, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa.

Słowa kluczowe: polski styl biblijny, biblijna tradycja tłumaczenia semityzmów, tradycja wiernego przekładu filologicznego

Keywords: Polish Biblical style, biblical translations of the Semitic expressions, tradition of faithful philological translation

About the tradition of Polish Biblical style.

The Paulist Bible (2008) and the Millennium Bible (1965)

This paper attempts to characterize the language of the latest Catholic translation of the Holy Scriptures, i.e. the *Bible* edited by the Society of Saint Paul (2008). The translation strategies adopted by the translators are discussed in respect of: 1) the translation of Polish Biblical style (established by the Rev. Jakub Wujek), 2) the tradition of the *Millennium Bible* (1965).

.....

The aim is to show the extent to which the translators managed to fulfil two postulates that are usually difficult to reconcile: faithfulness to tradition and comprehensibility of language. In the *Millenium Bible* the postulate of faithfulness is often fulfilled at the expense of comprehensibility. The *Paulist Bible* is a response to the challenges posed by the contemporary culture; it is meant to convey Biblical ideas in language appealing to the contemporary recipient. The author uses selected samples to illustrate how the *Paulist Bible* departing from the method of literal translation, manifested in, e.g., reflecting Semitisms, does not abandon the principle of fidelity and remains consistent with the idiosyncrasies of the Polish Biblical style.